

Kurier

Szczeciński

ŚRODA, 30 LISTOPADA 1983 ROKU

Nr 234 (11 862)

Rok założenia 1945

Nakład: 100 000 egz.

Cena 5 zł

Oficjalna wizyta przyjaźni z CSRS

Wzajemne współdziałanie we wszystkich dziedzinach

DZIŚ przybyła do Warszawy z oficjalną wizytą przyjaźni delegacja partyjno-państwowa Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego KPCz, prezydentem republiki, Gustavem Husakiem na czele.

Spokonia w Konsulacie

Generalnym CSRS

Współpraca gospodarcza i kulturalna

WCZORAJ w Konsulacie Generalnym Czechosłowacji w Szczecinie, w związku z oficjalną wizytą w Polsce delegacji partyjno-państwowej Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej na czele z I sekretarzem KC KPCz prezydentem republiki Gustavem Husakiem, odbyła się konferencja prasowa.

(Dokończenie na str. 2)

Radziecki gaz dla Polski

WCZORAJ sfinalizowane zostały polsko-radzieckie rozmowy dotyczące rozpoczęcia kilku niezwykle ważnych dla naszej gospodarki przedsięwzięć. Chodzi tu zwłaszcza o budowę nowego gazociągu, którego zdolność przepływu wynosić będzie ok. 5 mld m sześciu gazu ziemnego rocznie. Budowa przebiegała z Kobylnia przez Białe do Warszawy powinna nować ok. 2 lat. Dzięki niej przewidywany zostanie brak dostatecznej ilości gazu tak potrzebnego naszym m. in. zakładom polskiej chemii, w tym szczególnie fabrykom nawozów sztucznych oraz hutalnictwu.

Wpadka „ojca chrzestnego” z Marsylii

PARYŻ PAP. Policja marsyjska poinformowała o aresztowaniu na terenie campingu na przedmieściu Marsylii 40-letniego Gietana Zamay, jednego z „ojców chrzestnych” odzianego świata przestępczego na południu Francji. Za Zamay były już rozstrzelane miedzianodolowe luty i gonimy w Warszawie. Wszystkie wskazywały na to, że zdesterowane przez hitlerowców się nistuchwytnością „krota” przystępują hazardu i gangów umiatających okopy władze w końcu zdecydowały się na skorzystanie z pomocy aresztowania podobnie jak w latach międzywojennych w Chienow Al Capone pod bandytnym zarządem porażenia wykreconych finansowych. Zamay tylko raz siedział w więzieniu skazany w 1965 roku za posiadanie broni bez zezwolenia

NASZ południowy sąsiad — Czechosłowacja jest dla Polski pod wieloma względami partnerem szczególnie atrakcyjnym. CSRS ma rozwinięty przede wszystkim zwłaszcza maszynowy, w wielu dziedzinach mocno osadzony w historii i tradycji. Współpraca gospodarcza z takim kontrahentem może być dla nas szczególnie korzystna w okresie przewyciężenia nakładających nas kryzysowych trudności. Ta współpraca istnieje i pomysłnie rozwija się od lat. Ale istnieje wciąż znaczne możliwości nadania jej szersze

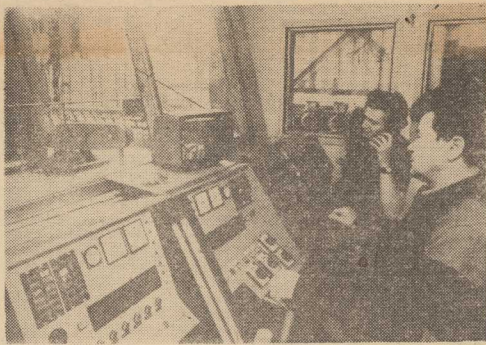
W dniu „Barbórki” można zwiedzać kopalnie

KATOWICE PAP. Tradycyjnie z okazji dorocznego Dnia Górnicza — „Barbórki” — 27. i 28. grudnia udostępione będą do zwiedzenia kopalnie: „Komuna Paryska” w Jaworznie, „Bolsław Smiały” w Cieszkach, „Czerwona Gwardia” w Czeladzi, „Polska W” w Świętochłowicach, „Powstańców Śląskich” — „Ruch II” w Bytomiu, Radzionkowie, „Pstrowski” w Zabrzę, „Chwałowice” w Rybniku, „Victoria” w Wodzisławiu, „Manifest” w Wałbrzychu. Chętni zapoznania się z warunkami górniczego trybu powinni zgłaszać się do naczelnych inżynierów poszczególnych kopalni lub wytypowanych przez dyrekcje upoważnionych ośb. Kopalnie można zwiedzać w dniu „Barbórki” w godzinach od 9.00 do 15.00.

go rozmachu, m. in. poprzez rozszerzenie kooperacji i specjalizacji produkcji.

Rozszerzenie więzi polsko-czechosłowackich i wzbogacenie wzajemnych stosunków o

(Dokończenie na str. 2)



Nowoczesna technika — solidność dostaw

ZUT „Zgoda” — frontem do stoczni

ZUT „ZGODA” w Świętochłowicach są nowoczesnym zakładem zajmującym się produkcją silników okrętowych, górniczych maszyn wyciągowych i pras hydraulicznych do wytworzenia płyt pilśniowych, wiórowych i paździerzowych. Historia „Zgody” sięga 1838 roku, założona jako huta żelaza stopniowo zaczęła przekształcać się w zakład budowy maszyn. Od połowy ub. wieku „Zgoda” produkuje już tokowe maszyny parowe i górnicze maszyny wyciągowe. Po odzyskaniu niepodległości w 1919 r. zakład uczestniczył w budowie portu i stoczni w Gdyni dostarczając m. in. urządzenia przedlankowe i kotły parowe. W 1938 r. rozpoczęto prace nad budową pierwszej okrętowej maszyny parowej, a w 1949 r. rozpoczęła się seryjna produkcja okrętowych maszyn parowych. M. in. s/s „Soledek” został wyposażony w maszynę parową produkcji

Jutro „dzień bez papierosa”

W paleniu jesteśmy rekordzistami

WARSZAWA PAP. Nasze społeczeństwo dzięży od kilku lat absolutny rekord świata — w końcu lat siedemdziesiątych statystyczny Polak wypalił 2,7 tys. papierosów. (Dokończenie na str. 3)

Zakładowa Konferencja Sprawozdawczo-

-Wyborcza w SSR „Gryfia”

Broniąc pryncypiów

W RAMACH trwającej kampanii sprawozdawczo-wyborczej PZPR wczoraj odbyła się kolejna konferencja Komitetu Zakładowego PZPR. Oceny minioniej kadencji oraz wyboru władz, a także wytyczenia kierunków działania na przyszłą kadencję dokonali członkowie partii, pracownicy Szczecińskiej Stoczni Remontowej „Gryfia”.

Z REFERATU sprawozdawczego usteputającej egzekutywy, a także z wypowiedzi dyskutantów jednoznacznie wynikało, iż X kadencja zakładowej instancji partyjnej stoczniowców — remontowców



(Dokończenie na str. 2)

CSRS. Mimo rozwoju energetyki jądrowej, paliwa tradycyjne węgiel kamienny i brunatny pozostają głównym źródłem energii w kraju w końcu XX wieku. Zasoby węgla brunatnego wyszczepić ma ją na 40-50 lat przy rocznym wydobyciu ok. 100 mln ton. Zasoby węgla kamiennego oblicza się na 150 mln ton, co wystarczy na 50-60 lat. W tym dziesięciolecie roczne wydobycie węgla brunatnego i kamiennego łącznie wyniesie ok. 130 mln ton rocznie. Jedną z nowych kopalni jest budowana obecnie Stachanow II we wschodnich Czechach, która da pierwszy urobek za 8-10 lat ze względu na trudne warunki geologiczne.

NA ZDJĘCIU: hala maszyn wyciągowych kopalni Stachanow II w budowie. (CAF—CTK)

Gratulacje

od I sekretarza KW PZPR

Jubileusz „Pleciugi”

TEATR LALÉK „Pleciuga” już 30 lat bawi i uczy najmłodszych szczecinian. Jego przedstawienia, których było około 10 tysięcy, obejrzało ponad 2 miliony widzów, nagradzając niezłomnie aktorów gromkimi brawami, a dodajmy, że przedstawienia ogląda drugie i trzecie pokolenie mieszkańców Szczecina. Teatr wielokrotnie był nagradzany za swoje osiągnięcia w kraju i za granicą.

Z okazji jubileuszu I sekretarz KW PZPR Stanisław Miśkiewicz przyjął przedstawicieli „Pleciugi” składając im gratulacje. Mówiono także o codziennym dniu teatru, jego bólach i zamierzeniach.

„Mały podarek —

dużo radości”

5 grudnia początek akcji „Mały podarek — dużo radości” w DT „Centrum”

NASI czytelnicy nigdy nie za wodzą. Dzięki nim już od kilkunastu lat w akcji „Mały podarek — dużo radości” prowadzonej wspólnie z Polskim Komitetem Pomocy Społecznej

(Dokończenie na str. 2)

Od 15 stycznia 1984 r.

Sanckje EWG wobec Starów Zjednoczonych

BRUKSELA. AFP powołując się na miarodajne źródła Wspólnego Rynku, podaje, że EWG zastosuje sankcje wobec Stanów Zjednoczonych, jeśli do tego czasu USA nie zrekompensują współpracy w sposób wyczerpujący strat, które wynikły z ograniczenia importu określonych wyrobów hutniczych z krajów EWG do USA.

Prezydent Libanu udaje się do Waszyngtonu

RZYM PAP. Po rozmowach w Rzymie z przywódcami Włoch i napieżony prezydent Libanu, Amin Dżemajel udaje się dziś do Waszyngtonu aby omówić z administracją Ronaldą Reagana możliwość anulowania porozumienia z Izraelem, zawartego przez rząd libański 17 maja br. Odstąpienia od tego układu domaga się ugrupowania umiarkowane w genewskich rozmowach w sprawie pojednania narodowego w Libanie.

Afera w Bonn

Minister gospodarki brał łapówki

BONN PAP. Agencja Reutersa donosi z Bonn, że minister gospodarki rządu bawarskiego, Otto Lambsdorf jest zagrożony dymisją w związku z wysunięciem przeciwko niemu zarzutów o branie łapówek od koncernu Flicka. Podobne oskarżenie wysunęło przeciwko je go poprzednikowi, a obecnie szefowi Dresdener Bank, Hansowi Friderichsowi.

7 184

Brońąc pryncypiów

(Dokończenie ze str. 1)
składała się z trzech wiodących okresów. Pierwszym była walka o partię. Ten okres rozpoczął się w kilka miesięcy po sierpniu 1980 roku i trwał do chwili wprowadzenia stanu wojennego. Kolejnym etapem działań stoczniowców z legitymacjami partyjnymi stała się pora przywracania ładu, spokoju, zrozumienia i porozumienia. Ostatnie miesiące minionej kadencji to praca i współpraca z kierownictwem gospodarczym zakładu na rzecz wzrostu produkcji, sprawy socjalne. To także związki zawodowe, organizacja młodzieżowa.

Pierwszy okres pracy i walki działania Komitetu Zakładowego PZPR w „Gryfii” chyba najlepiej charakteryzował i sekretarz zakładowej instancji, który stwierdził: Bo ta kadencja na początku miała drogowiskaz z napisem — być albo nie być.

I TAKA była prawda tego okresu. Przed trzema laty zakładowcy PZPR w „Gryfii” liczyli prawie 700 osób. Dziś, w dniu konferencji, Komitet Zakładowy PZPR w „Gryfii” skupia wokół siebie nieco ponad 300 członków i kandydatów.

Wczoraj oceniał ten okres młody wiośno takich zjawisk jak wywieranie presji na członków PZPR, aby złożyli swoje legitymacje. Wokół tych, którzy legitymacje składali przewodził polityczny zadomowiony w stoczni twórczy atmosferę pokłasku, aprobaty. Odeszli z szeregów słabi i karierowicze. Pozostali ludzie wierni soej czajności. Andrzej Sperczyński — i sekretarz KM PZPR w Szczecinie, były pracownik stoczni i sekretarz KZ PZPR w tym zakładzie, zabierając wczoraj głos w dyskusji przedstawił delegatom ocenę Komitetu Zakładowego „Gryfii”, której dokonała miejska instancja PZPR. I mimo kłopotów i trudności, mimo widocznych na niektórych odcinkach pracy partyjnej niedociągnięć Komitet Zakładowy „Gryfii” stał na wysokości zadania broniąc pryncypiów socjalistycznej Polski.

BOCANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:
m/s „Starogard Gdański” z Gdyni
m/s „Starachowice” z Danii
m/s „Malbork” z Danii

STATKI NA WYJŚCIU:
m/s „Starogard Gdański” do Irlandii
m/s „Kopalnia Świdonowice” do Szwecji
m/s „Suwałki” do RFN

Morderstwo za 100 złotych (2)

Dworzec śmierci

(Ciąg dalszy z poprzedniego numeru)
W CHWILI obrabowania Anny Z. jeszcze żył, chociaż ciężko poturbowany, obficie krwawił.

Chłopcy wyszli z zarośli, kierując się w stronę przystanku autobusowego. I wtedy nagłe Janusz K. postanowił zawrócić. „Skończę go, skurwysyna!” — poinformował kolegów, po czym bez żadnego powodu zaczął kopać leżącego po twarzy.

Kiedy odnaleziona została zwłoki Andrzeja Z., twarz była tak zmasakrowana, że wiele kilo potów natręcała identyfikacja zmarłego; w płucach ofiary znajdowało się 200 mililitrów krwi. Andrzej Z. zmarł w trakcie bicia. Kiedy Janusz K. masakrował mł twarz, najprawdopodobniej już nie żył.

MŁODOCIANI mordercy ze stoma złotymi i zegarkami „Pol-lot”, jakby nigdy nie ustawili się w kolejce do autobusu. Nikt z oczekujących nie zwrócił uwagi na całe zdarzenie. Nikogo też nie szokował wygląd mor-

Także Bogdan Sapiecha członek OOP zabierając głos w dyskusji wiele słów poświęcił tradycji walki o władzę ludową, o trwanie na stanowisku broniącym słusznej linii partii. Wygraliśmy bitwę o partię! Tak podsumował swoje wystąpienie. I pamiętać należy, że słowa te padły z ust człowieka, który o socjalistyczną Polskę walczył z bronią w ręku już u zarania PRL.

Zenon Walczak reprezentujący średnie pokolenie stoczniowców skoncentrował się na miejscu i roli Oddziałowej Organizacji Partyjnej w robotniczym kolektywie. Mówił też o nie zawsze zrozumiałych przez wszystkich zasadach członkostwa partii.

W trakcie wczorajszych obrad nie zabrakło też głosów wypełnionych gorczyca i zdziwieniem. Feliks Kaczmarek mówił o kryzysie tak społecznym jak i gospodarczym, z którego skutkami borykamy się i w dniu dzisiejszym nie ukrywając dezaprobaty wobec ludzi, którzy umiejętnie balansując w lukach przepisów prawnych żyją sobie dostojnie i osiągać ogromne korzyści majątkowe, często łamiąc w sposób jaszkrawy obowiązujące przepisy prawne.

Dzień dzisiejszy Stocznia „Gryfia” to praca. Organizacja partyjna stoczni wiele wysiłku wkłada w utrzymanie tymu produkcji i świadczenia w trakcie konferencji. Zapotrzebowanie na usługi stoczniowe jest duże. Ale mimo awansu w zakresie i zaangażowania załogi już dzisiaj wiadomo, że nie w pełni zostaną zrealizowane zadania eksportowe dla zlecających z II obszaru płatniczego.

Dzień dzisiejszy stoczni to także reforma gospodarcza i samofinansowanie. Z troską spoglądają stoczniowcy na odkładaną w nieskończoność inwestycje i zaniechania budowa inwestycji promowych. Gdyby one istniały — stwierdzono — w sposób istotny uległyby obniżeniu koszty transportu materiałów na wyspę na której mieści się stocznia. Także modernizacja odlewni nie tylko wpłynęłaby na wzrost produkcji, ale poprawiłaby ta inwestycja wyjątkowo trudne warunki pracy obsługującej ją załogi.

Konferencja stała się też dniem, w którym złożono serdeczne podziękowania ludziom, którzy poświęcili i poświęcają nadal swoje siły czas partii. Ii towarzyszy otrzymało wczoraj listy — podziękowania od i sekretarza KW PZPR w Szczecinie Stanisława Miskiewiczka, który uczestniczył w obradach konferencji. Edward Pustelnik Stanisław Wierzyły i wielu innych okazali się tymi na których partia zawsze może liczyć.

I SEKRETARZEM KZ PZPR został wybrany ponownie Marian Ruciak. Ponadto stoczniowcy wybrali Komitet Zakładowy, Zakładową Komisję Kontroli Partyjnej oraz Komisję Rewizyjną. Ponadto wybrano delegatów na miejską Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą.

W obradach uczestniczył także minister-kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej Jerzy Korzonek. (Macz)

Wzajemne współdziałanie

(Dokończenie ze str. 1)
nowe treści będzie bez wątpienia naczelnym tematem rozmów podczas wizyty partyjnopartystowej delegacji CSRS na czele z przewodniczącą KPCz i państwa, Gustavem Husakiem w naszym kraju. Wizyta i rozmowy w jej trakcie przeprowadzone w Warszawie będą świadectwem normalizacji stosunków dwustronnych i służbę

Współpraca gospodarcza i kulturalna

(Dokończenie ze str. 1)

wa. Konsul generalny Mirosław Vinsz poinformował przedstawicieli środków masowego przekazu o współpracy gospodarczej i kulturalnej naszych sąsiadów z Polską ze szczególnym uwzględnieniem województwa szczecińskiego. CSRS i Polskę, stwierdził M. Vinsz, wiąże ze sobą 48 umów handlowych. Należy sądzić, że po wizycie i rozmowach partyjnopartystycznych przybędzie ich jeszcze więcej. Nasze kontakty rozszerzają się ku obopólnemu zadowoleniu obydwojstron. Przed wizytą odbył się spotkanie działaczy rządowych i gospodarczych, jak również przedstawicieli organizacji społecznych placówek naukowych, kulturalnych i sportowych, które miały na celu rozszerzenie wymiany towarowej, współpracy naukowej i kulturalnej.

Szczególnie wysoko cenimy sobie współpracę z naszym województwem powiedział M. Vinsz. Stocznia im. A. Warskiego i port to miejsce, w którym na co dzień spotykają się polscy i czecchosłowacy robotnicy. Szczecin jest także naszym oknem na świat. W dyskusji podkreślano dużą rolę Czechosłowackiego Ośrodka Kultury w budowaniu więzi między naszymi krajami, a zwłaszcza między zaprzyjaźnionymi miastami Szczecinem i Pilzmem. Na spotkaniu wyświetlono także film pt. „Czechosłowacja i świat”.

da nakreśleniu perspektyw rozwijania wzajemnego współdziałania we wszystkich dziedzinach. W perspektywie stosunków międzynarodowych będzie to kolejny etap w przywracaniu należnego Polsce miejsca we wspólnocie socjalistycznej, i szerzej — na arenie międzynarodowej.

Wizyta delegacji bratniej CSRS w Polsce nabiera też istotnych wymiarów politycznych. Pozycje obu naszych krajów są tożsame w wielu ważnych kwestiach współczesnego świata, zwłaszcza zaś w stosunku wobec nowej, narzuconej przez USA, fazy wyścigu zbrojeń, a także wobec zmagających się działań zachodniemieckich rewizjonistów, zmierzających do naruszenia, ukształtowanego w wyniku II wojny światowej, ładu politycznego i granic europejskich. Warszawskie rozmowy polsko-czechosłowackie staną się więc kolejną okazją do wykazania jedności stanowisk i wspólnoty działań krajów socjalistycznych na rzecz pokoju i bezpieczeństwa oraz odprężenia i współpracy międzynarodowej.

Geograficzna bliskość Polski i CSRS, możliwości ekonomicznej współpracy w coraz szerszym wymiarach, ideowe i polityczne więzi — oto przesłanki, które polsko-czechosłowackiemu dobrośasiędstwu wytyczają nowe rozległe horyzonty. Nasze własne racje narodowe, nasze interesy i potrzeby nakazują, by jak najszerszej wkraczać w najbliższych latach wszystkie możliwości wzajemnego zbliżenia. Zbliżenie takie służyć będzie nie tylko dalsze-

mu wzbogacaniu wzajemnych stosunków, lecz także umacnianiu siły i zwartości całej wspólnoty socjalistycznej.

Plenum ZW ZSMP

Młodzi w zakładzie pracy

WCZORAJ odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, które dotyczyło działalności organizacji w środowisku robotniczym. Uczestniczyli w nim Ryszard Rotkiewicz — wicewojewoda, przewodniczący Rady ds. Młodzieży przy województwie szczecińskim oraz Zbigniew Górkiewicz — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej.

Po wystąpieniu wprowadzającym sekretarza ZW ZSMP Stanisława Kasprzykowskiego odbyła się dyskusja, w której młodzi robotnicy, członkowie organizacji dzielili się swoimi spostrzeżeniami na temat funkcjonowania ZSMP w swoim środowisku.

Wydaje się, że organizacja ma już za sobą najgłębszy kryzys ideowy i organizacyjny, który miał miejsce w ostatnich latach. Pierwsze półrocze b. roku charakteryzowało się stabilizacją składu liczebnego członków a nawet gdzieś niedługo zanotowano nieznaczny wzrost kadrowy.

Za główne zadania ZSMP w środowisku młodzieży robotniczej uznano konsekwentne podejmowanie działań na rzecz wdrażania reformy gospodarczej oraz wspólną działalność młodzieżową we wszystkich przedsiębiorstwach i zakładach pracy. Konieczne jest zwiększenie aktywności młodych robotników i członków ZSMP w pracy samorządów pracowniczych a także w działalności nowych związków zawodowych.

W części organizacyjnej plenum wybrało na funkcje wiceprzewodniczącą ZW ZSMP ds. młodzieży robotniczej Marka Popielskiego. (wab)

„Mały podarek — dużo radości“

(Dokończenie ze str. 1)

wiele dzieci z rodzin zaniedbanych, znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej otrzymało nie tylko konkretną pomoc, ale i dowody serdeczności ludzi, którym los każdego dziecka nie jest obojętny. Odebraliśmy w redakcji wiele telefonów z zapytaniami, kiedy rozpocznie się zbiórka upominków. Wiemy, że niektóre organizacje, szkoły, zakłady pracy już ją na swoim terenie prowadzą.

Sniemy więc donieść, że czekamy na pierwszych ofiarodawców w dniu 5 grudnia a od godziny 10 do 17 w siedzibie PKPS przy ul. Szymanowskiego 3 (wejście od Jasnycy-Błoni) Upominki przyjmowane będą

Komunikat Ministerstwa Łączności

MINISTERSTWO ŁĄCZNOŚCI informuje, że strata pracowników służb pocztowych w Holandii dobiegł końca.

W związku z tym z dniem 29 listopada br. Ministerstwo Łączności przywraca przyjmowanie przez urzędy pocztowe na terenie kraju przesyłek listowych i paczek do Holandii.

Bez biletu — po śmierci

PRZEMYSŁ PAP 33-letni Marek B., będąc w stanie nietrzeźwym, postanowił obejrzeć w kinie „Bałtyk” w Przemyslu kanadyjski film „Walka o ogień”. Nie kupił jednak biletu, lecz udał się wpaść się po rynnę do okna i tą drogą wejść do sali kinowej. Na wysokości trzeciego piętra mężczyzna stracił równowagę i runął na ziemię, ponosząc śmierć na miejscu. (tur)

Z doświadczeń południowych sąsiadów

Jak chronić środowisko?

(Korespondencja własna z CSRS)

LITR benzyny lub produktów pochodnych może zanieczyścić milion litrów wody...

naukowców i praktyków z przemysłu. Na terenie Czech i Słowacji działają ponadto instytucje ochrony przyrody...

SZCZEGÓLNE ważne zadania przypadły zespołom naukowców i specjalistów realizującym konkretne programy ekologiczne...

Ochrona środowiska naturalnego należy dziś na całym świecie do ważniejszych problemów społecznych i gospodarczych...

U „Warskiego”

Podniesienie bandery na m/s „Nietiegiąz”

W STOCZNI SZCZECIŃSKIEJ im. Adolfa Warskiego odbędzie się dziś uroczyste podniesienie banderki...

W związku z ustawą

o amnestii

Ujawniają się

WARSZAWA PAP W związku ze zmianą ustawy o amnestii w zakresie przedmiotów...

Godne uwagi są przedsięwzięcia, jakie podejmuje nasz południowy sąsiad w celu zabezpieczenia równowagi ekologicznej na terenie Niziny...

Należy podkreślić iż Czechosłowacja w tym zakresie będzie w zakresie ochrony środowiska naturalnego...

Złóż różny cień Stanów Zjednoczonych

Ameryka Środkowa w sytuacji kryzysowej

MANAGUA PAP. Sytuacja w Ameryce Środkowej staje się coraz bardziej niejasna. „Wojna nerwów” coraz dotkliwiej sprząta je pięć państw tego rejonu...

JEST NADZIEJA, że w grudniu nadzieje „godzina Contador”, ale jednocześnie utrzymują się obawy przed interwencją w Salwadore lub Nikaragui...

POWAŻNA sprawa wydaje się zamrożenie przez tzw. komisję pokojową rządu salwadorskiego i specjalnego wysłannika amerykańskiego...

W ONZ

Solidarność z narodem palestyńskim

NOWY JORK PAP. W nowojorskiej siedzibie ONZ odbyła się we wtorek uroczystość z okazji międzynarodowego dnia solidarności z narodem palestyńskim...

Uwaga skoncentrowana jest na Hondurasie, który stał się zbrojną fortecą USA. Nad wszystkim rozciąga się bowiem militarny cień Stanów Zjednoczonych...

Kiedy wojska USA opuszczą Grenadę?

WASZYNGTON PAP. Pentagon ogłosił we wtorek, że nie ma konkretnej daty wycofania wojsk amerykańskich z Grenady...

Nowy numer „Morza i Ziemi”

Węgrzy mówią po japońsku?

DR BENON SZALEK z Politechniki Szczecińskiej ma niecodzienne hobby - rozwiązywanie najbardziej skomplikowanych zagadek lingwistycznych...

W Nikaragui minister spraw wewnętrznych, Tomas Borge określił jako „podejrzaną” koncentrację w Hondurasie przy granicy nikaraguańskiej wojskowych oddziałów honduraskich...

W paleniu jesteśmy rekordzistami

rosów, tj. 2,7 kg suchego tytoniu. Niestety - kryzys ostatnich lat minimalnie tylko zmniejszył produkcję wyrobów tytoniowych...

Siły ONZ na Wzgórzach Golan

NOWY JORK PAP. Rada Bezpieczeństwa ONZ przedłużyła na dalsze pół roku mandat Doroznych Sił Zbrojnych ONZ...

Nasz kraj niestety nie może się nimi poszczycić. Wszystko wskazuje, że działalność zmierzająca do zahamowania wzrostu palenia tytoniu była dotąd u nas nieskuteczna...

153 lata rozważań nad kształtem Polski

„SZLI krzycząc Polska, Polska. Wtem Bóg z mojąsłowem wychylił się krzako, spojrzeć na te krzyczące i zapytał: jak?”...

Ciała plejada pisarzy konserwatywnych oskarżano uczestników spisku 29 listopada 1830 r., z swoim czynem podjęli egzystencję kwitującą Królestwa Polskiego...

zamykano bramy, okiennice, składowano, jak ludzka uciekała w boczną ulicę. W magnackich potoczach i zasobnych kamienicach mieszczarskich powstanie nie znalazło rezonansu...

to ogromny wpływ na ruchy rewolucyjne w całej Europie. Romaniczny wyobraźni imponowały zwycięstwa Polaków odnoszone nad potężną armią carską...

Działacze antynikotynowi uważają, że jest jedyn sens tego typu akcji. Polega on głównie na stałym alarmowaniu świadomości palaczy skutkami ich nalogu...

Powstanie Listopadowe

ruchów rewolucyjnych. Przywódcą Nocy Listopadowej Piotr Wysoki, kiedy nadszedł godzinny wymach, powiedział: „Dzień armii lub zwycięży potrzeba, Idziemy a pierś wasza niech będą Termpianami dla wrogów”...

z młodzieżą. Zabrakło jednak przywódców, oficerowie policyjnego oddziału objęła dowództwo. Taki był pierwszy rozdział dramatu narodowego, zwanego Powstaniem Listopadowym...

Cyklon w Australii

LONDYN PAP. Dziś nad zachodnimi połaciami Australii rozszalał się cyklon Quenton o szybkim wiatru dochodzącej w porwach do 200 km/godz. Zwyłot sprządził na walniec, która spowodowała powódź...

Szkolnictwo morskie

JUŻ nie wszyscy pamiętają tamtą tragedię, nie informowano zbyt obszernie o jej przyczynach. Podczas katastrofy statku „Kudowa-Zdrój” u wybrzeży Hiszpanii, który zatonął w styczniu tego roku, zginęło 20 marynarzy. Badająca przyczyny tragedii Izba Morska stwierdziła, że katastrofa spowodowana była także niedostatecznym przygotowaniem zawodowym marynarzy tej jednostki. W akcji ratunkowej popełniono wiele błędów. Nieobecni byli oficerowie przy tratwach ratunkowych nie zastosowano sygnalizacji dźwiękowej i rakietowej. Błędy popełnił kapitan i drugi oficer, bowiem pozycje statku określili tak dalece nieprawidłowo, że ekipa ratunkowa wysłana została w miejsce oddalone o 15 mil morskich od rzeczywistego miejsca katastrofy. Załoga nie stosowała regulaminu ratunkowego nie umiała posługiwać się sprzętem ratowniczym; niedoładne próby uruchomienia spowodowały zniszczenie dwóch tratw ratunkowych. Na niedawnym posiedzeniu seimowej

Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi padło ostre sformułowanie: „Jeśli marynarze popełniają tak kardynalne błędy, to znaczy, że nie są szkoleni prawidłowo”.
 Sprawozdanie kontroli NIK w szkolnictwie morskim, przedstawione na tym posiedzeniu, było nader niekorzystne. Stwierdzono generalne rozluźnienie dyscypliny wśród nauczycieli i nauczanych, niepełne realizowanie programów nauczania, wiele opuszczanych przez młodzież zajęć, brak zainteresowania nauką. Aż 30 proc. młodzieży nie kończy szkoły, połowa kończy naukę z opóźnieniem.
 Ocena NIK-u była ostra. To nie jest urząd powołany do patrzenia przez różowe okulary. Niestety, ocena tych — dla których marynarze mają pracować — nie była lepsza. Ar-

mator, Jerzy Zygmantowski, powiedział wprost: absolwenci szkół morskich nie są dostatecznie przygotowani. Wynika to głównie stąd, że tylko ok. 25 proc. wykładowców akademickich posiada wyższe stopnie oficerskie. Ale nie tylko wykłady i ich poziom wpływają na ten stan rzeczy. Nieopórkój musi budzić sposób rekrutacji na studia, skoro w okresie ostatnich dwu lat z Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie odeszło 456 studentów;

Według poglądu szefa kadr i szkolenia w tym przedsiębiorstwie — szwankuje system naboru do szkół średnich. Kandydaci do tych szkół nie tylko nie są informowani, o tym, że nie czeka ich wielka przegrado w wielkich statkach, która to nieświadomość rodzi później liczne frustracje. Oni nawet nie są solidnie badani przez lekarza, skoro stwierdza się u nich później daltonizm i skłonność do choroby morskiej. Dalej: za mało zajęć praktycznych, okrojone przedmioty zawodowe, ale rozbudowane ogólnie, dosłownie: „brak pojęcia o niektórych czynnościach z zakresu ratownictwa, szyprowie nie znają obsługi tratwy ratowniczej, a technicy-mechanicy podstawowych zagadnień elektroniki”. Jeśli dodamy do tego, że kształcenie odbywa się w oderwaniu od potrzeb przemysłu i warunków pracy na morzu, a szkoły nie mają nadzoru nad praktykami — to już tylko zdziwić się wypadła, że od czasu do czasu możemy kupić rybę, że nasi marynarze nie tylko rzadko ulegają wypadkom na morzu, ale jeszcze często niosą pomoc innym załogom.

ENERGETYKA, hutnictwo, przemysł morski i inne działy naszej gospodarki są odbiorcami wyrobów Fabryki Maszyn i Urządzeń „Famaku” w Kłuzeborsku. Poszczególnie tu m. in. ciężkie suwnice o udźwigu do 400 ton, różnego rodzaju ładowarki i przenośniki taśmowe.

NA ZDJECIU: w kłuzeborskim „Famaku”

(CAF — Stulderski)

Na mieliźnie

274 musiło odejść z powodu nie zaliczonego roku, reszta zrezygnowała lub została usunięta ze względów dyscyplinarnych, Tymczasem ubiega się o jedno miejsce często aż czterech kandydatów.

Również rybołówstwo nie ma powodów do zadowolenia ze swego szkolnictwa, brak mechaników w kolobrzeshirej „Barce” grozi unieruchomieniem części jednostek, nawet tych nainnowocześniejszych.

274 musiło odejść z powodu nie zaliczonego roku, reszta zrezygnowała lub została usunięta ze względów dyscyplinarnych, Tymczasem ubiega się o jedno miejsce często aż czterech kandydatów.

Również rybołówstwo nie ma powodów do zadowolenia ze swego szkolnictwa, brak mechaników w kolobrzeshirej „Barce” grozi unieruchomieniem części jednostek, nawet tych nainnowocześniejszych.

274 musiło odejść z powodu nie zaliczonego roku, reszta zrezygnowała lub została usunięta ze względów dyscyplinarnych, Tymczasem ubiega się o jedno miejsce często aż czterech kandydatów.

Również rybołówstwo nie ma powodów do zadowolenia ze swego szkolnictwa, brak mechaników w kolobrzeshirej „Barce” grozi unieruchomieniem części jednostek, nawet tych nainnowocześniejszych.

Andrzej TUMALIS

Nowoczesna technika — solidność dostaw

ZUT „Zgoda” — frontem do stoczni

(Dokończenie ze str. 1)

torów i silników okrętowych. Prasy hydrauliczne produkowane są od 7 lat. Ze względu na potrzebę rozwijania produkcji silników okrętowych, „Zgoda” zabiega o przekazanie pras hydraulicznych innemu zakładowi.

OBCENIE w „Zgodzie” silniki okrętowe stanowią ok. 70 proc. produkcji. Otworzeniem nr 1 — oświadczono nam w „Zgodzie” — jest zapotrzebowanie polskiego przemysłu okrętowego i eksport. O tym, że zakład wywalczył się ze swych zobowiązań względem stoczni, niech świadczy fakt, że gdy przed wyjazdem śląsk zapytał dyrektora zaspotrzebna i kooperacja „Warskiego” inż. Zygmunta Ossowskiego o pretensje do „Zgody”, oświadczył, że nie ma takich. Są dobre sprawy rozwiązywane na roboczo, o których nie ma co mówić. Jest to nowa jakość w stosunkach stoczni „Zgoda”. Jako że jeszcze przed paru laty pretensje były duże, Ta rytymiczna współpraca jest tym bardziej godna podziękowań, że „Warski” jest największym odbiorcą silników okrętowych ze „Zgody”.

Obywatelskich silników średnioobrotowych z rodziny „Z” (stale modernizowanych i ulepszonych — licencja Suizera) „Zgodzie” posiada także licencje francuskiej firmy SEMT PIELISTIK na silniki z rodziny „PC”. Tych ostatnich wyprodukowano 6 i zostały one zainstalowane na semikontenerowcach m/s „Józef Conrad Korzenowski” m/s „Adam Mickiewicz” i m/s „Grażyna Klesbera” zbudowanych przez Stocznię Szczecińską, i aże silników z rodziny „Z” wyprodukowano już 393, a moc silników wykonanych w 1983 r. wynosi 3 tys. KM. „Zgoda” na specjalne zamówienie wykonuje także silniki starszych typów, których serwina produkcja została zaniechana.

KORZYŚCI wynikające ze stosowania w silowniach okrętowych silników średnioobrotowych (napęd śruby okrętowej przez przekładnię) do których należą zarówno silniki „J” jak i „PC”, to przede wszystkim uzyskanie lepszej stateczności statku (ze względu na możliwość stosunkowo niskiego umieszczenia środka ciężkości), zwiększenie nośności statków przy zmniejszeniu gabarytów i masy silowni, oraz możliwość efektywniejszego jej rozplanowania. Zastosowanie silników średnioobrotowych pozwala na optymalny dobór prędkości obrotowej śruby napędowej oraz odjęcie jednej przekładni zbiorczej mocy do napędu urządzeń

pomocniczych takich jak generator prądu elektrycznego czy pompy ładunkowe. Obecnie dostarczone silniki „Z” przystosowane są do spalania paliw ciężkich. Zdalne sterowanie, dostarczane razem z silnikami, zapewnia możliwość instalowania ich w okrętowych silowniach bezwachtowych.

PODEJCIEM na dużą skalę produkcji silników średnioobrotowych dużej mocy pociągnięto słowa reorganizowanie metod wytwarzania, modernizację parku maszynowego oraz zmiany w organizacji pracy. Realizowany program unowocześnienia zakładu miał charakter kompleksowy, obejmował bowiem nie tylko produkcję silników ale także maszyn wyciągowych i pras hydraulicznych. Zrezygnowano m.in. z wyposażania wydziałów produkcyjnych w maszyny uniwersalne na rzecz wysokowydajnych obrabiarek specjalistycznych i należącej sterowania numerycznie. Oszczędzając jedną i wieloprzemiotowych uwzględniając zróżnicowanie potrzeb, w zakładzie stworzono nowoczesny program modernizacji organizacji wytwarzania. Wydziały produkcyjne są wyposażone w radeo spotykanki, obrabiarki produkcji krajowej. Na uwaga zslusku stacja prób silników, gdzie bieżące silniki sterujemy sa z dźwiękoszczelnych kabin, oraz wydział obróbki cieniuchemicznej.

Dla dalszego podnoszenia jakości odlewów realizuje się program modernizacji odlewni. Wdrożono linie formowania modeli w ciężkich masach samoutwardzalnych, w najbliższym czasie przewiduje się zastąpienie tradycyjnych żeliwników odlewów kadłubów silników oraz odlewów żeliw średnicowych i specjalnych na najbardziej odpowiedzialne części silników: głowice cylindrowe, tuleje cylindrowe, płaszczyzny doków itp. Zakład jest także wiodoletr.in producentem wałów korbowych, współdziałając z hutnictwem wdrażono w kraju proces krucia wałów korbowych o ciastym przebiegu włókien (dla silników 1000 metra Tadeusza Rute). Monolityczne wały stały stopowej produkowane są z proszków stopów szlachanych i wyginanych, dzięki czemu obok tradycyjnych wytrzymałościowych uzyskuje się znaczną obniżkę ciężaru materiału wyjściowego pracochłonności obróbki i porównaniu z wałami korbowymi kutymi swobodnie.

WIELE uwagi poświęca się „Zgodzie” obniżeniu zużycia paliwa na 1 KMh i stosowaniu paliw ciężkich. Służą temu kolejne konstrukcje nowych kolekcji silników. Zdaniem fabry-

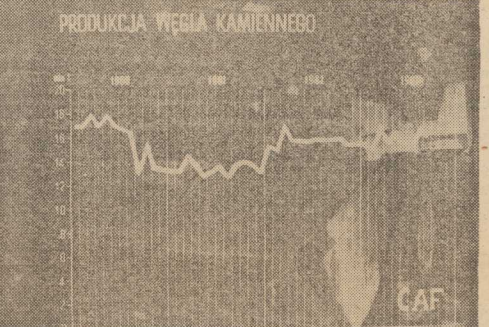
ki silniki ZA40 utrzymują znaczącą pozycję w światowym bilansie silników średnioobrotowych, wypracowana przez 10 lat eksploatacji silników Z40. Rozważana jest również pozycja uruchomienia produkcji silników dwusuwowych, wozdnicowych, wolnoobrotowych typu RTA-38 i 48. Decyzja powinna być poparta zapotrzebowaniem ze strony stoczni i armatorów.

SILNIKI produkowane przez ZUT „Zgoda” służą nie tylko dla potrzeb przemysłu okrętowego. Produkowane są także silniki stacjonarne do awaryjnego zasilania elektrowni i drowych wchodzące w skład zespołów prądowoczych o mocy 2,8 MW i 6,2 MW. Dzięki sprężaniu szczególnie wysokim wymaganiom dotyczącym niezawodności, „Zgoda” stała się jedyną z nielicznych w świecie producentem tego rodzaju urządzeń, jedynym w krajach RWPG. Odbiorcami tych silników jest ZSR, CSRS i Bułgaria.

Założona „Zgoda” liczy 3500 osób i w ciągu ostatnich lat zmniejszyła się o 25 proc. Zakład uzupełnia wprawdzie niedobory z własnej szkoły przyzakładowej, lecz na miejscowym rynku pracy jest ostrą konkurencją, w pobliżu znajduje się 53 kopalni, a w najbliższym sąsiedztwie 18 kopalni. W roku ubiegłym udało się zahamować odpływ pracowników. Tym godniejsze podziękowania są wyniki produkcyjne. Cały przyrost produkcji (wracanie do normy — 1982 — 34 silniki, 1983 — 49 silników, 1984 — 49 silników) dokonywany jest wzrostem wydajności pracy.

„ZGODA” jak to wspomnieliśmy na wstępie ustawiła się frontem do przemysłu okrętowego go, jako potrzebny są nawet ograniczonymi dla eksportu. Zakład otrzymując „wkład dewizowy” produkcji od stoczni, nie narzeka na brak dewiz. Dlatego też, cały plan roczowy 1984 r. ustawiony jest jednoznacznie i zbieżnie z potrzebami przemysłu okrętowego. Stanowi to okoliczność, którą z pewnością potrafią docenić stoczniowcy borykający się z różnego rodzaju niedoborami i opóźnieniami. Nowocześnie i solidny kooperant (zaangażowany nie tylko ideowo lecz i ekonomicznie) stwarza warunki rytmicznej pracy stoczniom, a przede wszystkim naszej Stoczni Szczecińskiej im. Adoifa Warskiego.

Edward WITUSZYŃSKI



Przed Barbórką Król węgla

WĘGIEL. Nazywamy go czarnym złotem, narodowym bogactwem, głównym nerwem gospodarki. I nie ma w tych stwierdzeniach żadnej przesady. Przekonałms się o tym raz jeszcze w 1981 roku, gdy wydobyte spadło z dnia na dzień, puściły składowiska, kopiały zapasy w elektrowniach. Gdy miastom groził chłód i ciemność, a fabrykom całkowicie paraliż. Ale górnicy nie dopuścili by zamoru. Życie w kraju Węgiel stał się impulsem, wprawiającym w ponowny ruch cała gospodarkę.

Dziś równomierna praca kopalni jest chlebem powszednim. Każdego dnia na powierzchnię ziemi wydobyta 650 tys. ton węgla. Do końca roku, z rezerwą do planu, gospodarka otrzyma go ok 190 mln ton.

Powoli, mozolnie i z wielkimi oporami, odzyskujemy też utraconą pozycję eksportera. W tym roku sprzedamy około 84 mln ton węgla. Moglibyśmy sprzedać więcej. Niestety, nasze miejsce na rynku światowym zajęli już inni, którzy wykorzystali trudną sytuację Polaków.

Odbudowane zostały zapasy w elektrowniach i elektrociepłowniach. Pełne są składowiska kopalin, zakładów pracy. Dzieć węgla mają składnicy opalowe w miastach. Nie narzekają na braki mieszkańcy wsi. Po raz pierwszy od wielu lat, można mówić o dostatku węgla i wścieć bez niepokoju o nadciągającej zimy. „Czarnego złota” na pewno nie zabraknie.

Okazuje się jednak, że do dostateku też nie jesteśmy przyzwyczajeni.

„Morowy facet Hasek”

WE WROCŁAWIU rozpoczął kilkunastodniowy występ znany praski teatr „Studio Ypsilon”, który prezentuje na scenie spektakl „Kamień” (spektakl pt. „Morowy facet Hasek” reżyserowany przez Jlicho Wolkra. Spektakl przygotowany został z okazji przypadającej w br. 100-rocznicy urodzin Jaroslawa Hasek. „Studio Ypsilon” we Wrocławiu występuje będąc do 4 grudnia.

(Krajowa Agencja Robotnicza)

Liczy się wczesna diagnoza

Czy dobrze słyszą?

TYLKO wczesne wykrycie ubytku słuchu u dziecka, wady słuchu i właściwie prowadzony proces rehabilitacji umożliwiają normalny rozwój dziecka, o ile nie ma ono dodatkowych upośledzeń. Twierdzi się nawet, że odpowiednio ćwiczone plastyczny umysł niemowlęcia jest w stanie do 8 miesiąca życia wyrównać spóźnione wcześniej ubytek słuchu. Do takich doświadczeń doświadczeń zbliżających się do tej tezy nie trzeba szukać aż za granicą, można znaleźć je w Wojewódzkiej Poradni Rehabilitacyjnej Dzieci i Młodzieży z Wadami Słuchu mieszczącej się przy ul. Niedziałkowskiego 19/1. Wykztałcenie reakcji na decybele do 9 miesiąca życia u dwóch dziewczynek, które jeszcze w 3 miesiącu nie nie słyszały, może ktoś nazwać przypadkiem, nie jest on jednak odosobniony w kilkunastoletniej działalności tej placówki.

Szczecińska "poradnia obcho- dzi w tym roku swoje piętnaste lecie. Powstała jako jedna z pierwszych w kraju przy pomocy Polskiego Związku Głuchych i służby zdrowia. Za główny cel postawiono sobie właśnie jak najwcześniejsze wykrywanie wad słuchu u dzieci oraz prowadzenie kompleksowej rehabilitacji przygotowującej je do życia w świecie słyszących, a więc nauki biegłego mówienia, rozumienia i czytania. Najlepszym do tego wiekiem jest okres do 3 roku życia i tylko w tym czasie można pomóc rodzicom bez względu na wiel-

kość ubytku słuchu, przed- szkół, a także przychodnie w których personel zastania się praktem czasu na dodatkowe badania i nadal przeprowadza je przykrymymi metodami stukania w blat albo pod biurko. Pracownicy poradni stwierdzają, że to nie wystarczy i oni poza tym mają do dyspozycji skutkami niedopatrzania, a nawet zlekceważenia upośledzenia złą- czenia lekarza z rodzicami. Zdarza się wczaj przypadki wykrycia wad słuchu w szkole. Kiedy za późno już jest na pomyslną rehabilitację bo nie ćwiczyony w odpowiednim wieku słuch zanika. Wspominaliśmy o granicy trzeciego roku życia, tylko do tego czasu praca specjalistów i rodziców nad dzieckiem stwarza mu szansę na pobyt w przedszkolu, a potem w szkole masowej do której przy- chodzi już z umiejętnością pisan- ia i czytania. Nie negując efektów nauczania w szkołach specjalnych, twierdzi się na podstawie wielo- letnich doświadczeń, że jednak ma- sowe lepiej przygotowują do ży- cия uosobnionych dzieci. Wielkim o- siągnięciem szczecińskiej poradni jest to że ponad 200 jej podopiecz- nych, a liczba ta stanowi 1/5 wielkości krajowej, uczy się wła- nie w tych szkołach, kończy z no- wodzieniem średnie, a nawet wyż- sze uczelnie.

Do takich efektów dochodzi już po długich latach i potrzeba jest do tego nie tylko mozolna praca personelu poradni, otwartość ro- dziców, którzy są najbardziej ob- obciążeni opieką nad upośledzonym dzieckiem, ale konieczność jest też zaangażowanie i akcentacja że strony nauczycieli w przedszkolu i w szkole. Brak taktu i zrozumienia może wyrazić uczyniowi ogromną krzywdę, co zdarza się niekiedy, a przecież chodzi o to, żeby nie- słyszące dziecko uodpornić na wszelkie stresy.

I to są sprawy na które trzeba zwrócić szczególną uwagę. Nie mam zamiaru wracać się ani le- karzom ani nauczycielom do ich obowiązków, ale moja powinnością jest wspomnieć o tym o czym mówią specjaliści z poradni przy ul. Niedziałkowskiego.

E. BRUSKA

SERGE JACQUEMARD

REQUIEM

DLA KRÓLA ZBRODNI

Przekład Wojciech Ludwikowski

193

Powierzona jej tajna misja polegała na udziale w zamachu stanu, który obalił prezydenta republiki cypryjskiej. Nie ona oczywiście organizowała zamach stanu. Nie wyobrażał sobie Brendy w tej roli. Ale na pewno była łącznikiem między CIA i cypryjską gwardią narodową. To latwie, kiedy się przemierza świat w imieniu biura podróży.

A, że sprawa cypryjska była daleka od uporządkowania (dzienniki ciągle informowały o starciach między Grekami i Turkami), zmuszono Brendę, żeby tam pozostała. Bardzo proste. Afera wypadła. Oto fantastyczna polina jego scenariusza! Dlaczego więc nie pojechał do Bejrutu? Zamiast pisać do Brendy na bejrucki adres, jak sugerowała, po prostu tam się wybrać i zobaczyć na własne oczy, jakiej działalności Brendy się poświęcił. Porozmawiać z nią, odkryć przyczynę. Bejrut leży uprawdnie w Libanie, a nie na Cyprze. Można jednak sądzić, że Amerykanie nie pozwoliliby swojej agentce skompromitowanej w zamachu stanu waleśać się po Cyprze, podczas, gdy ich własny ambasador został tam zabity. Tacy idioci oni nie są. I to wyjaśnia, dla- czego Brendy jest w Libanie a nie na Cyprze.

Przydała mu się wyobraźnia scenarzysty. Dzięki niej od- tworzył całą prawdę. Musi jechać do Bejrutu, żeby dopro- wadzić do końca swój scenariusz.

W głębi duszy Patrick wiedział, że prawdziwy powód je- go podróży to nieodparta chęć zobaczenia Brendy. Nie miał złudzeń, ale nie chciał się przyznać przed samym sobą.

Odwiadał już siódmego dentystę w Iskenderun. W pierw- szych sześciu spotkało go fiasko.

Po niepowodzeniu w podziemiach zamku, przypomniał so- bie o informatorce Tonię Parygoris. Toni uważał, że z jej pomocą można dostać Barta Scalisio. Najpierw trzeba by ją odnaleźć. Co o niej wiedział? Zachował rachunek znaleziony przy zwłokach Tonię. Przeczytał raz jeszcze: Miss Baricha Cloakman winna za leczenie zębów. Kwota 33 funty cypryjskie (trzydzieści trzy). To wszystko.

194

Co mówił na temat tego leczenia Toni Parygoris? Denty- sta miał wyjmować nerw... Ale musiał skończyć leczenie, inaczej Toni Parygoris nie wystawiłaby tak wczesnie ra- chunku albo Baricha Cloakman miała jeszcze jeden zapla- nowany seans, ostatni. Wtedy wręczyłby jej rachunek napi- sany po angielsku (bo dentysta nie zna angielskiego, jak mówił Grek i z tego powodu on służył za tłumacza) przez Tonię Parygoris. To by mogło oznaczać, że Baricha Cloakman skończyła leczenie.

Sprawa pochodziła z końca lipca, a teraz jest wrzesień. Od tego czasu Baricha Cloakman miała mnóstwo okazji, żeby sobie dać wyjąć nerw z zęba, jeżeli nawet dentysta z Kyrenii nie mógł skończyć leczenia z powodu lądowania oddziałów tureckich.

Ale gdzie wyleczyła te zęby? Może właśnie w Iskenderun? A może ma także inne do leczenia?

Harry Shulz wiedział z własnego doświadczenia, że jak się raz postawi nogę u dentysty, nie ma końca. Zastanawiał się ponadto, czy na ząb po usunięciu nerwu nie nakłada się przypadkiem korony. A to zajmuje czas.

Miał więc realną szansę odnalezienia Barichy Cloakman, odwiedzając wszystkich dentystów w Iskenderun. Dziewczy- ny może nie być w tym mieście. Może pływać na pokładzie jednego z jachtów Barta Scalisio. Ale mimo wszystko trzeba próbować.

U pierwszych sześciu dentystów przedstawił się jako przy- jaciela Barichy Cloakman. Ale nie umiał jej opisać. Wiedział tylko, że jest ładna i mówi po angielsku. Tyle co nie. Nawet w Iskenderun ten niejasny opis mógł odpowiadać wy- glądowi wielu dziewcząt. Nazwisko sugerowało, że jest Ame- rykanką, Angielką lub Kanadyjką, Australijką, Nowozela- ndką czy Potudniowoafrykanką, Mrok...

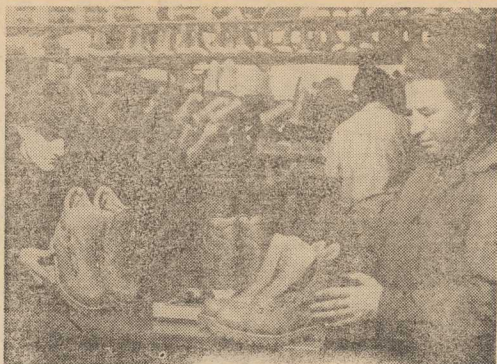
Dentyści potrząsali głowami, udawali, że się zastanawiają i wyrażali żal: nie znali panny Barichy Cloakman.

edn

Dębno stawia na eksport

W NADODRZAŃSKICH zakła- dach Przetwórstwa Owocowo-Wa- rzywnego w Dębnie przystępuje się już do podsumowań roku mijające- go jak i do nakreślenia planów na rok 1994. Szacunkowo do końca stycznia zakład osiągnie wartość pro- dukcji milarda 200 mln zł (w cen- nach zbytu). W roku przyszłym przewiduje się 5-procentowy wzrost produkcji. W porównaniu z 25-pro- centowym wzrostem produkcji fali osiągnięto tu w stosunku do roku zeszłego, założenia te nie mają wymiarów imponujących. Jak twie- dza jednak z NZPÓW krajowy ry- nek nie jest już w stanie przyjąć większej ilości popularnych wyro- bów z Dębna. Dlatego nawet obec- nie zakładano plany produkcyjne związane są ściśle z planem ge- nerałnego zwiększenia eksportu.

W roku 1994 przewiduje się zwięk- szenie eksportu Kompostów (głównie do ZSRR) o 250 i zwiększenie eksportu konserwowanych warzyw o 30% (do obu obszarów klimatycznych) jak również zwiększenie eks- portu półfabrykatów do produkcji dżemów (pulp) i do produktów w (mrożonych) razem o 150 t. Eksport ma być również poszerzony o asorty- ment nie sprzedawany za granicę. Będą to głównie: schłodzony agrest, porzeczki i truskawki w łącznej ilości 200 t. Zwiększenie produkcji i rozwój eksportu posłuży m. in. wzmocnieniu nadwierzającej się ostatnio współpracy zakładu z oko- licznymi plantatorami owoców i warzyw. (MZ)



Buty jak marzenie!

TAKIE buty najczęściej można oglądać w zakładowych wzorcowni- ach, na różnych giełdach i tar- gach. Po „wejściu” do serwilnej pro- dukcji wiele z nich traci na uo- dzie. Przyczyna – brak odpowied- niego surowca i dodatków. We wzorcowni Nowotarskich Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale” w Nowym Targu stoją buty zimowe i

turystyczne, które chciałyby się w- dzielić na półkach sklepowych. „Pod- hale” zamierza wyprodukować w br. 3,75 mln par obuwia, a w przy- szłym – 9,2 mln. przy 8 mln wy- produkowanych w 1992 r. Czy wszy- stkie będą również ładne jak te na zdjęciu?

CAF – St. Momot

Niezwykła wyspa



Rys. Janusz CHRISTA

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA-KSIĄŻKA-RUCH”

zatrudni zaraz

- radcę prawnego 1/2 etatu
referentkę ze średnim wykształceniem i umiejętnościami pisania na maszynie
sklejkówkę w redakcji nocyj „Głosu Szczecińskiego” (wykształcenie wyższe lub średnie, dobra znajomość języka polskiego)
dorożcę — palacza co, (wymagane uprawnienia do palenia w piecach co).

Kandydaci winni zgłaszać się w budynku Wydawnictwa, pl. Holdu Pruskiego 8, Dział Spraw Pracowniczych II p., pok. 38, tel. 453-39.

5209-K

PRACA

MARYNARZ przyjmie samotną nie pracującą kulturalną panią, która nie młoda renestkę do prowadzenia domu. Tel. 22-16-00

CIEŚLE do budowy dachu (pawilon) zatrudnię. Tel. 382-86 (16-20)

MATRYMONIALNE
PANNA lat 29 uczepłania, młdej precejnej, wykształcenie wyższe, pozna odpowiednio pania. Cel matrymonialny. Oferty tylko poważne - Biuro Ogłoszeń Szczecin 3145.

NIERUCHOMOŚCI
NOWY dom jednorodzinny w Policach sprzedam. W rozdziale może być mieszka. nie. Tel. 17-55-07.

DOM jednorodzinny, możliwość rozbudowy, duży ogród - sprzedam. W rozdziale mieszkanie 3-pokojowe, nowe budowlentwo. Tel. 23-30-31 w. 65 (10-13).

NIE WYKOŃCZONY

ROZNE

CYKLINOWANIE - Jacek Sosnowski, tel. 766-44.

ŚWIADKÓW wypadku, w którym poszkodowana była osoba pieszka, w dniu 21.11, o godz. 14.15, na skrzyżowaniu al. Wyzwolenia i K. Świerczewskiego proszę o kontakt. Tel. 52-01-07 lub osobiście ul. Rujańska 5/14.

PRAKKE na gwarancji i złoty pierścionek zamienie na lodówkę na gwarancji. Ul. Paprocki 3/8.

POSZUKUJE garażu w okolicy ulic: Unisław, Felczaka, Odzieżowej, Janoska, Wyzwolenia, Podhalanckiej. Tel. 22-42-84.

TELEPOGOTOWIE - Zdzisław Miskiewicz, tel. 327-580.

POGOTOWIE Telewizyjne - Tadeusz Kaczorek, tel. 75-100-52.

TELEPOGOTOWIE - Leszek Krawczyński, 327-523.

TELEPOGOTOWIE - Marek Sirowy, 524-158 Śródmieście.

TELEPOGOTOWIE - Mieczysław Uznański, 327-523.

TELEPOGOTOWIE - Jan Barczyk, 75-634.

TELEPOGOTOWIE - Sławomir Martyniuk, 80-474.

TELEPOGOTOWIE - Jerzy Serocki, tel. 82-35-25.

NAPRAWA lodówek sprężarkowych, Kubałko Skoczek, tel. 758-50.

ANTENY wszystkich typów instaluję - Bogusław Gogacz, 23-23-61.

INSTALACJE elektryczne, Zygmut Witkowski, 82-17-67.

NAPRAWA praków samochodowych, Mikołaj Rozen, 711-41 (8-10). Za piz ten numer.

UKŁADY NRD i zachodniej fonii TV - 1250, przystawki do odbiorników radiowych do odbioru zachodnich stacji UKF mono i stereo-fonicznych, 4200, Sklep Gospodarczo-

Techniczny Stargard Szczeciński, Bohaterów Stalingradu 2A.

INSTALOWANIE 255-48-G, zegary mechaniczne i elektryczne w zegarniczej - Tadeusz Smiechowski, tel. 22-28-81.

BEZPŁYWE cyklino-wanie - Roman Pawlak, 23-00-82.

TAPETOWANIE, malowanie - Marian Fluk, tel. 231-765.

ZAKŁAD Czystańska Dywanów - Grażyną Kib, Czorszyńska 23, tel. 730-38, 368-76, przypomina szanownym klientom o konieczności wczesniejszego składowania zamówień na okres przedświąteczny.

MASZYNOWE czyszczenie dywanów i wykładzin u klienta Grażyną Ginter 223-225.

ŚLUSARSTWO usługowe wykonuje konstrukcje z c.d., szklarki różnych rozmiarów z materiałów własnych i po wierzchnich płytach bór ul. Pomorska 20/1, Marek Waleniak.

NOwego Zuka zamienie na samochód osobowy, może być 1260 Mirośław Kubiak - Nowogard, Zielona 10/16, 31369-G.

AKUMULATOR 45 Ah zamienie na opony 145/13, tel. 759-95.

DYSPONUJE samochodem, Przystąpię do spółki. Tel. 898-21.

ZAGINAŁ cocker-piesienki złoty, sukca, Plesienic w trakcie poważnego leczenia. Uczestnicy zjazdu proszeni jest o zwrot za nagrodą pod adresem: Mickiewicza 36/26.

OSOBA, której portier Zakładu Transportu Miejskiego przy ul. Jagiellońskiej przy ul. pisa kundla czarno-białego przopina o zwrot paszportu, Santocia 14/10, tel. 523-412.

BIOTEK - 31492-G, 78-600, Walcz, Przejścił datę urodzenia.

PROSZĘ uprzejmie o zwrot dokumentów na nazwisko Stanisław Piłkula Kallny 47/20, 20-stawianych w barze „Rybej” w dniu 25 bm. Nagroda 32726-G.

KUPNO BONY PeKaO kupię. Tel. 342-09.

LADE, Fiata 125p kupię. Tel. 334-78.

SZTRUKS kupię. Tel. 373-064.

GARAŻ na Pomorzach okolicy DK „Trans” kunię lub wynajmie. Tel. 809-68.

FIATA 125p (1910-1980) kupię. Tel. 613-085.

PRZYCZEPE ramienne-wa prod, zach. w bazyli. Wiadomość - Stargard, tel. 77-20-40.

ZAMARAZARKE nowa kupię. Tel. 222-914.

SEGMENT Konek'ka wannie 180 cm zlewozmywką nikielowaną - kunię ul. 201 Kiewskiego 20/9 no 16.

SZAFE dwudrzwiowa od cementu Zamosk kupię Stargard, tel. 77-46-32.

BONY PeKaO kupię. Tel. 82-09-07.

WŁOSKIE kołuszki z kapturem na 170 i 164 - kupię. Tel. 223-521.

SPRZEDAŻ 250 Szt. sporek, cegły rozbiorkowa, ceramiczna, rury stalowe, żeliwne, płyty eternitowe, faliste, tony wan - 2 okienka piwniczne (0/1) drzwi do wc.

(89) z osobiście, sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 32475.

BLAAM karabulowy czar ny sprzedam. Tel. 175-391.

FUTRO z łapek karabulowych oraz futro z nutili sprzedam. Tel. 344-16.

LADNY kozuch damski z kapturem, rozmiar średni - sprzedam. Tel. grzędziocio-wy 233-171.

KOZUSZEK damski 2/4 i kurtkę skórzana sprzedam 785-28.

WOLGE Gaz-24 sprzedam lub zamienie na mniejszy. 709-72.

KUCHNIE gazowa, 2 tapczanki jugosłowiańskie sprzedam. Tel. 396-56.

PIEC c.o. Camino, akumulator 45 Ah sprzedam. Tel. 718-48.

KUCHENNY zestaw szafkowy używany dl. 3,3 m - sprzedam, Ul. Unii Lubelskiej 15a.

MEBLOSZCIANKE ciemna na wysokiej polsk sprzedam. Tel. 821-911.

SILNIK do Ursusa C-330 sprzedam. Tel. 793-634 (16-20).

DO Volkswagena (sgar-busa i TL) - wal na grzewnicę i inne części sprzedam. Wiadomość: Redny wycios, Szczecin, Zelechowo po 17.

CZEŚCI do Mercedesa sprzedam. Tel. Stargard 771-883 po godz. 19.

MAGNETOFON M 2405 S sprzedam, Świnoujście. Grunwaldzka 24/55, 3838-G.

KOLUMNY 4 ohmy/25 W, na gwarancji sprzedam. Tel. 614-554.

TUNER „Akai” nowy, dywan Kowary 2/50/3, zegarek z kalkulatorem nowy - sprzedam. Tel. 250-964.

NOVY piec c.o. ESK 0,8 m kw, podgrzewacz pw 150 i naczyne zbiorcze - tanio sprzedam. Tel. 22-43-62.

SZTUCE srebrne sprzedam. Tel. 376-47.

KOZUCHY krótkie, damski, rozmiar średni - sprzedam, Al. Bohaterów Warszawy 106/1.

KOZUCH nowy turecki, długi, damski 40 - 1 3/4 męski 46 - sprzedam. Tel. 500-595.

KOZUCHY damskie 3/4 rozmiary male - sprzedam. Tel. 22-15-03 (18-21).

PLASZCZ męski skórzany rozmiar średni - sprzedam. Tel. 175-319.

SUKNIE ślubna biała i różowa, 170 cm, z Danny, radio „Śnieg” - sprzedam, Fryderykowskiego 52/10 od 16-20.

ATRAKCYJNA suknie ślubna sprzedam, Tel. 22-82-33.

MEBLE sprzedam, Szafa 100/1.

LOKALE MIESZKANIE własnościowe 2-pokojowe z balkonem ogródkiem zamienie na dwa mieszkania: M-2 własnościowe i kawalerkę (bez węgla). Tel. 78-148 no godz. 17.

MIESZKANIE kwatery, runkowe, 2 pokoje, 56 m kw, c.o. i balkon, zamienie na pokój z kuchnią z c.o. i wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 32217.

M-3 i M-2 zamienie na 3 pokoje duse c.o., lub na połowę domu (bliźniak). Tel. 445-79.

32410-G

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 21.11.83 odszedł od nas nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek, Władysław Ogiba

Pogrzeb odbędzie się 1 grudnia o godz. 12 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, o czym zawiadamia pogrążona w smutku RODZINA

Mgr ANNIE FABIS z powodu śmierci Ojca serdeczne wyrazy współczucia składają dyrekcja i pracownicy z „Desy”

Koledze ZENONOWI RUTKOWSKIEMU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Siostry składają współpracownicy z Działu Technologii WPHW.

Wszystkim przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, dyrekcji i kolegom z Zakładu Urzędów Dźwigowych „Zremb” oraz współpracownikom z OU PP Szczecin, 2 którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych naszego drogiego Męża i Ojca

Jana Rybarczyka serdeczne podziękowanie składa ZONA z DZIEĆMI i RODZINA

Dyrekcji i współpracownikom z KPRI, kolegom, znajomym i przyjaciółom, wszystkim, którzy okazali współczucie i uczestniczyli w ostatniej drodze mojego Ojca

Wacława Żakowskiego serdeczne podziękowania składa CORKA z RODZINA

Dyrekcji i przyjaciółom z Elektrowni „Szczecin”, kolegom, znajomym i sąsiadom oraz wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie i uczestniczyli w ostatniej drodze i pogrzebaniu kochanego Męża i Ojca

Alfonsa Sikorzynskiego serdeczne podziękowania składa ZONA z DZIEĆMI



Dzisiaj skreślisz, jutro trafisz

W I połowie grudnia 1983 r. we wszystkich zakładach DUŻEGO i MAŁEGO LOTKA - opłaconych na dwa losowania - dodatkowo losujemy nagrody rzeczowe:

- 4 XII - DL - samochód osobowy m-ki Dacia 1300, sztt. 1, wart. 587 000 zł
samochód osob. m-ki Fiat 126 p, sztt. 1, wart. 250 000 zł
telewizor „Jowisz”, sztt. 1, wart. 122 200 zł
7 XII - ML - samochód osobowy m-ki Dacia 1300, sztt. 1, wart. 587 000 zł
samochód osob. m-ki Fiat 126 p, sztt. 1, wart. 250 000 zł
telewizor „Jowisz”, sztt. 2 po 122 200 zł
11 XII - DL - samochód osobowy m-ki Dacia 1300, sztt. 1, wart. 587 000 zł
telewizor „Jowisz”, sztt. 3 po 122 200 zł
14 XII - ML - samochód osobowy m-ki Dacia 1300, sztt. 1, wart. 587 000 zł
telewizor „Jowisz”, sztt. 3 po 122 200 zł

Zapraszamy do kolektorzy życzące udziału w szczęściu we wszystkich grach i zakładach Totalizatora Sportowego.

5094-K

„KURIER SZCZECIŃSKI” - dziennik RSW „Prasa-Książka-Ruch” WYDAWCA Szczecińska i Wydawnictwo Prasowe REDAKCJA: pl. Holdu Pruskiego 8 70-550 Szczecin

OD SZEREGU DNI zaobserwować można wzmocniony ruch w sklepach z zabawkami. Tak potrwa już do świąt Bożego Narodzenia. Rodzice, ciocie, babcie poszukują obecnie upominków dla najmłodszych, którym niebawem św. Mikołaj, a nieco później, pod choinkę Gwiazdor muszą ofiarować prezent.

Nawet w okresie, kiedy wsty sktę polki sklepowe świećcy przeraziłymi pustkami — w sklepach z zabawkami można było znaleźć lalki, misie, piłki czy gry. Obecnie wybór jest nieco większy niż przed rokiem. Czy jednak łatwo będzie znaleźć atrakcyjną i w miarę niedrogi upominek dla dziecka?

Nie powinni mieć trudności ci, którzy szukają dla dziewczynki lalkę, kukiełkę, lalcznych naczyń i to zarówno garncusków, patelni czy zwykłych talerzy, jak i wykłintnych serwisów kawowych. Bez większych trudności można nabyć także „coś do przytulania” —



Zabawki dla najmłodszych, czyli...

Co położymy pod choinkę?

misie, pieski, kotki z pluszu lub króliczych futerek, a także miękkie, szmaciane pajacyki. Na najmniejszych dzieci czekają barwne grzechotki, piszczące, gumowe zwierzątka, czy też plastikowe, dmuchane stworki.

OSTATNIO w pełnej podażi znajdują się wózki dla lalek, których przez długi czas permeńczyło brakowało. Oferuje się ich 3 rodzajów — większe, mniejsze, spacerowe, głębokie.

Woda w piwnicach

W PIWNICACH bloku nr 108 przy ul. Mieszka I od dwóch miesięcy przelewa z kanalizacji woda. Raz już wyprawdnie próbowano naprawić awarię, ale nie odniosło to żadnego skutku, bo piwnice są nadal zalane. O ADAMIE jak poinformował nas Czytelnik — to bardzo kwapi się do ponownej naprawy. (b)

Jak na pustyni...

Zepsute telefony

O NIECZYNNYCH aparatach wzdłużnych na ulicach — pisaliśmy już tak wiele razy, że ręce opadają z niechęci gdy usłyszymy o awarii. W piwnicy urządzenie, które ma być odpowiadającym telefonem. Okazuje się bowiem, że odbiornik — to nieczynna, co aparat — to zdesztawiany.

Jest to zjawisko nagminne w dzielnicach perystycznych (Gurzenie), a także szalenie irytujące w samym centrum. Zupełna pustynia pod tym względem jest np. okolica Urzędniczego. Aparaty przy ul. Fejzaka — nie działają. Zepsuty jest też ten w smaczu Filharmonii i to od dłuższego czasu. Doprawdy wstyd. W pilnej urzędowej sprawie, gdyby zapędził się na pl. Odrodzimna — również zamieszkał telefonem, a nie przyzwyczajając społeczeństwa do takiego stanu, proszę WUT-u! (wys)

Notatnik szczeciński

- DKF „Kierunki” i Komitet Pamięci o Pionierach Szczecińskiej Kultury zapraszają do Klubu Stowarzyszenia PAK (ul. Młocińska 49) na kolejny pokaz z cyklu „Filmy z Enselowną”. 30 bm. o godz. 18 w świetlicy będzie film Michała Wazyńskiego „Serce matki” z 1933 r. Wstęp wolny.
- W CZWARTEK, 1 bm. o godz. 18 Klub MPAK (al. Wojska Polskiego 2) organizuje spotkanie z mgr Ireną Kljas na temat „Kosmetyka na co dzień — recepty babuni”. Wstęp wolny.
- OST „Gromada” — Oddział Okręgowy w Szczecinie poponuje wykazy świecące-noworoczne w Mężywodziu. Blizsze informacje — tel. 382-70.
- DZIS o godz. 20 w Klubie Studentów WSP „Atut” przy al. Bydgoskiej odbędzie się tradycyjne „Andrzejki”. W programie m. in. Kabaret „Aferat”, warty, dobra muzyka oraz niespodzianka.

Nie są to jednak zabawki tanie. Ceny kształtują się od 650 zł wwyż. W ciągłej sprzedaży skieny WPW oferuje także trójkołowe rowerki dla najmłodszych (dzieci 2-4-letnich). Są 3 rodzaje tych wózków — w cenie 1500-1770 zł. Poza tym można kupić hulajnogi (np. w „Odziołowcu” za 1200 zł). Takie upominki jednak ze względu na wysoki koszt nie będą dostępne dla wszystkich miłośników.

Powazna pozycje zajmują kloctki. Czy są to zestawy drewnianych sześciokątów, czy komplety plastikowego budownictwa — na ogół cięższą się zainteresowaniem klientów, gdyż jest to zabawka lubiana przez dzieci, a ponadto zalecana przez psychologów i pedagogów. Nie ma, niestety, kloctków typu leso — te bowiem, gdy były w naszych sklepach pochodziły z importu.

DLA dzieci w wieku szkolnym stosunkowo łatwo wybrać jako prezent jedną z licznych gry. Układanki, loteryjki, wysciigi, domina, bierki można nabyć praktycznie w każdym sklepie z zabawkami (a niekiedy także w kioskach lub sklepach papieżniczych). Pojawiają się gry — nowości jak np. ostatnio „Mundial”, atrakcyjna zabawka dla chłopców, którzy i w zimie, gdy mama nie wypuści na podwódko, chętnie zagraliby mecz piłki nożnej.

MIMO tej pozornie obfitej oferty wielu klientów odepchnięto od łady z kwitkiem. Występowała bowiem dotkliwa braki. Nie ma prawie wcale zabawek mechanicznych — samochodów, traktorów, tramajów na baterie lub koło zamachowe. Nie sposób kupić poruszana padem z baterii kolektki, czy na kręcenie misia piaszka lub zabawki WPW wprawdzie zapowiada, iż niebawem, właśnie w okresie wzmożonych zakupów, skieruje do sprzedawcy pewną partię tego typu zabawek, w razie zjajaa sobie sprawę, iż nie pokryje to zapotrzebowania klientów.

TRADYCYJNIE już odnotowuje się niedobór zabawek muzycznych. Dziecięce pianinka czy trąbki, cymbalki, organki, bebenki należą do rarytasów. Brakuje także koników czy innych zwierzątek na biegunach. A liczni rodzice — pamiętając taką zabawkę z własnego dzieciństwa — pilnie szukają jej dla swoich pociech.

Szczęśliwie dzieci są bardzo wdzięcznymi odbiorcami wszelkich upominków. Cieszy je zarówno lalka jak plastikowy samochodzik, piłka, gra lub kloctki. Prezentów dla najmłodszych nie powinno zatem zabraknąć. (su)

Wydział Handlu UW informuje:

Na kartki w grudniu

— **JAK** informuje Wydział Handlu UW w Szczecinie, w grudniu b.r. obowiązujące będą następujące zasady sprzedaży reglamentowanej towarów.

- Mięso i jego przetwory sprzedawane będą według nominałów wydrukowanych w kartach zapotrzebia, przy czym w dalszym ciągu wyodrębnione będą odcinki na mięso wowe i cielęce z kością. Sprzedaż wędlin, wędzonych, prowdzona będzie na wszystkie odcinki mięsne kart zapotrzebia, łącznie z odcinkami na mięso wowe i cielęce z kością. Kurczeta sprzedawane będą na odcinku kart mięsnych z wyłączeniem odcinków na mięso wowe i cielęce z kością. Droń tzw. duży, tj. kury kaczki, gęsi, indyki będzie sprzedawany bez kartek. Utrzymana została zamknięta sprzedaż cukru za mięso (z wyłączeniem odcinków na mięso wowe i cielęce z kością) w proporcji za 1 kg mięsa i 1 kg przetworów — 1,5 kg cukru.

- Mleko w proszku tzw. „mlebieskie” dla niemowląt pozostałe w wolnej sprzedaży, podobnie jak mleko płynne, co zawartości 3,2 proc. tłuszczu. Kartki zapotrzebia na listonad ważne są do końca miesiąca. Po ma 1 kg cukru dla całej ludności, która może realizować na odcinku uprawniające do zakupu cukru. Oznacza to, że dzieciom i młodzieży ma być do 15 grudnia, a dla młodzieży i dorosłych do 10 grudnia b.r.

Zaproszenie do Zamku

Wieczór satyry

KOŁO poetów-amatorów występująca pod nazwą „Szczeciński Klub Zamek” zaprasza swych członków i sympatyków 1 grudnia na godz. 18.30 do zamkowej sali Anny Jagiellonki na wieczór poświęcony satyrze (przy okazji spóźnione obchody andrzejkowe). (d)

Kronika wypadków

WCZORAJ kilka minut przed godz. 7 na al. Wojska Polskiego w pobliżu kortów tenisowych tramajka linii „1” prowadzony przez Janusza T., zdążając w kierunku śródmieścia, poirał przez chodzący przez torowisko, gdzie trwają aktualnie roboty drogowe mieszkańca ul. Wyspiańskiego 10. Zmarła P. Męczyzna poniósł śmierć na miejscu.

O godz. 19.30 na trasie Nowogard — Długolecie, w pobliżu wsi Siedechowo nie wyprzedziła motorowca przytą wioząca pasażera wpadła na idącą prawą stroną jezdną 14-letnią Beatę K. Ciepłką, ramiona dziewczyny (ciężkie odciski medyczny) odwieziono do szpitala w Nowogardzie.

W SZPITALU dziecięcym przy ul. Wojciecha przebywa na kuracji mieszkaniec ul. Mysłwińskiej, 10-letni Artur P. który wylał na siebie wrzątek doznając oazareń I i II st. twarzy oraz dłoni.

POWONNA wiozaczem w hotelu „Arkona” przy ul. Paniełskiej, pracownica Elżbieta L. obsługująca magiel elektryczny doznała poważnej kontuzji dłoni. Pierwszą pomocą udzielono kielicie w pogotowiu.

WE WSI Benieć gm. Kameń spłonął (przeżył nie uszkodzony) barakowca należący do PBRRL w Szczecinie-Dabiu. Straty — 80 tys. zł. Godziny przed północą w Bobrowku gm. Choszczów porażony z dymem chłwień należąca do miejscowego rolnika Smały się zżarł. W wyniku pożaru i tuczaków straty sięgają pół mln zł. Przyczyną pożaru bada MO. (ap)

Dni Kuchni Meklemburskiej

Smakoljki w „Artystycznej”

DO 8 grudnia b.r. trwają w restauracji „Artystyczna” przy al. Piastów Dni Kuchni Meklemburskiej, zorganizowane przez PSS „Społem” w ramach współpracy ze spółdzielnią „Konsum” w Rostocku.

Grupa kucharzy i garmazierów: Brigitt Reinhardt, Roland Heidrich, Barbara Jürich i Annette Weinberger zjechała do naszego miasta aby zaprezentować swoje kulinarne umiejętności. Konsumentom proponuje się także smakoljki jak omlet z białym w brnatnym sosie, salatką śledziową z oserkiem kwa-

szonym, waga wyborowa meklem burska, schab pieczony w siodłkim sosie ze śliwkami i jabłkami, kompot ze śliwek w winiaku.

Przewidziana jest także rewizyta. Nasi mistrzowie kuchni (kucharz, garmazier, kelner) w dniach 12-17 lipca przyszłego roku zaprezentują w Rostocku osiągnięcia gastronomii szczecińskiej. Taką wymiana doświadczeń powinna przynieść same korzyści zarówno dla gastronomików jak i konsumentów... (wys)

Nowe przepisy o ruchu drogowym

KONTYNUUJEMY rozważania nad przepisami ruchu, które wejda w życie już z nowym rokiem. Najszym rozmożką jest mjr W. Kowalski naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego RUSW.

— Porozmawiamy chwile o pojazdach uprzywilejowanych. W nowym prawie o ruchu drogowym pojęcie to zostało rozszerzone.

— Tak. Pojazd uprzywilejowany jest to pojazd wysyłający sygnały świetlne w postaci niebieskich światel błyskawicznych i jednocześnie sygnały dzwiekowe o zmiennym tonie. Tu jest nowość o tyle, że określenie to obejmuje również pojazdy jadące w kolumnie na której początku i końcu znajdują się pojazdy uprzywilejowane; Sił Zbrojnych lub MO wysyłające dodatkowe czerwone światła, i wtedy wszystkie te pojazdy uważa się za pojazdy uprzywilejowane. Ustawodawca wyraził swój iż trze ba im ułatwić przejazd.

Ułatwienie to może nawet wiązać się z koniecznością zlamania przez kierowcę zakazu lub nakazu obowiązującego na drodze (oczywiście jeśli nie spowoduje to

zagrożenia bezpieczeństwa ruchu). Zabrania się jednocześnie wyprzedzania pojazdu uprzywilejowanego.

— A więc nawet poza miastem nie wolno nam wyprzedzić jadących na sygnale sanitarki, czy wozu strażackiego?

— Oczywiście. Dodam jeszcze, że jadąc za kolumną pojazdów uprzywilejowanych powinniśmy zachować odstęp od niej co najmniej 300 m.

— Dotychczas potocznie pojęcie „kierujący” oznaczało to samo co „kierowca”. W nowym prawie to już nie to samo...

— Ustawodawca precyzuje to pojęcie. Kierującym jest osoba, która kieruje pojazdem lub zespołem

pojazdów, a także osoba, która prowadzi zorganizowaną grupę, je dzie kierując albo peździ droga zwierzęta

— Czyli pastuch pedzacy krowy na łące będzie teraz kierującym... — I będzie tak samo traktowany

— Oczywiście. Dodam jeszcze, że jadąc za kolumną pojazdów uprzywilejowanych powinniśmy zachować odstęp od niej co najmniej 300 m.

— Dotychczas potocznie pojęcie „kierujący” oznaczało to samo co „kierowca”. W nowym prawie to już nie to samo...

— Ustawodawca precyzuje to pojęcie. Kierującym jest osoba, która kieruje pojazdem lub zespołem

wskazujący do załadunku za kierownicą.

— Teraz kilka słów o pieszych. Powiedzmy kto nim nie jest.

— Nie jest nim np. milicjant regulujący na skrzyżowaniu ruchem, czy też zamiatacz MPO ponieważ osoby te wykonują na drodze roboty i czynności, które odbiegają od przepisami. Pieszym będzie natomiast — dodatkowo — osoba celująca wózek czy prowadząca motocykl albo rower po drodze — oraz osoba poruszająca się po chodniku w wózku inwalidzkim.

— I teraz kategoria: uczestnik ruchu.

— Jest nim zarówno: pieszy, kierujący, a także osoby znajdujące się w pojeździe i na pojeździe usytuowanym na drodze.

— Czyli np. żona siedząca obok męża prowadzącego auto będzie uczestnikiem ruchu?

— Tak. I dodam że w myśl przepisów o pasażer odpowiada do nowego roku za swę porażenie. Dotychczas np. gdy pasażerowie wyrzucili z samochodu śmiecie, albo jakichś przedmiotów, zanieczyszczając ulicę, bądź też spowodując zagrożenie bezpieczeństwa ruchu — odpowiadał za to kierujący. Teraz będzie inaczej.